ANNALES
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN – POLONIA
VOL. XLIX SECTIO G 2002

Zakład Postępowania Karnego

MICHAŁ KRASOWSKI

Ochrona świadka koronnego

Protection of the Crown witness

MODELE OCHRONY ŚWIADKA KORONNEGO

Wobec bardzo krótkiego okresu obowiązywania regulacji o świadku koronnym, zwłaszcza przepisów wykonawczych w zakresie pomocy i ochrony[1], jak też braku podstawowych informacji w tej dziedzinie, rzetelna analiza omawianego zagadnienia napotyka na poważne trudności. Zasadne staje się zatem prawnoporównawcze przedstawienie uregulowań, a przede wszystkim praktyki państw, w których takie programy funkcjonują od dawna[2]. Jest to o tyle ważne, że polska instytucja świadka koronnego czerpie wzorce z państw anglosaskich i zachodnioeuropejskich, stąd można wnioskować, że także w zakresie zapewnienia takim świadkom bezpieczeństwa będzie można wyprowadzić wiążące analogie. Domniemanie to potwierdza fakt, że polscy policjanci właśnie pod okiem agentów z Włoch, USA, Anglii i Francji uczyli się, jak chronić, a nie ścigać, przestępców[3].

[1] Ustawa z 25 czerwca 1997 r. o świadku koronnym – Dz.U. nr 114, poz. 738; zm.: z 1997 r., nr 160, poz. 1083, z 1999 r., nr 83, poz. 931, z 2001 r., nr 5, poz. 40 (dalej w skrócie Ustawa) oraz Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 30 grudnia 1998 r. w sprawie szczególnych warunków, zakresu i sposobu działania oraz cofania ochrony i pomocy świadkom koronnym oraz innym osobom Dz.U. 1998, nr 165, poz. 1196; dalej w skrócie Rozporządzenie.

[2] E. Gruza: *Programy ochrony świadka*, „Prokuratura i Prawo" 1998, nr 2, s. 81–107.

[3] E. Ornacka: *Młot na gangi*, „Wprost" 2000, nr 41, s. 35.

MODEL AMERYKAŃSKI

Najstarszym funkcjonującym w tej dziedzinie programem jest obowiązujący w USA od 1971 roku Federalny Program Ochrony Świadków – WITSEC, powstały na podstawie wydanej w 1970 roku ustawy o walce z przestępczością zorganizowaną (Organized Crime Control Act). Akt ten uregulował prowadzoną od początków lat 60. ochronę kluczowych świadków, w sprawach dotyczących przestępczości narkotykowej, łapownictwa, prania „brudnych" pieniędzy i terroryzmu[4]. Ostateczną decyzję o objęciu ochroną określonej osoby podejmuje Prokurator Generalny (Attorney General), aczkolwiek poprzedza ją ściśle określona, stopniowa i kontrolowana procedura[5]. Biorą w niej udział: prokurator prowadzący śledztwo (inicjuje cały proces, określa i uzasadnia rodzaj, stopień niebezpieczeństwa grożącego świadkowi), prokurator nadrzędny (ocenia dopuszczalność zastosowania programu z punktu widzenia obowiązującego prawa oraz faktycznego zagrożenia dla świadka), United States Marshals Service (służba wykonawcza, powołana do prowadzenia ochrony – formułuje prognozę, z uwzględnieniem aspektów psychologicznych, co do dostosowania się świadka do wymogów programu) oraz Office of Enforcement Operations wyodrębniony z jednostki organizacyjnej Departamentu Sprawiedliwości – Criminal Division (dokonuje całościowej procesowej oceny i badania dopuszczalności zastosowania przepisów o ochronie).

Wynikiem takiej procedury winno być stwierdzenie, że działalność grupy przestępczej jest na tyle groźna, iż w wysokim stopniu zagraża społeczeństwu, a ponadto zeznania tej osoby są niezbędne, nie ma żadnych możliwości zastąpienia ich innymi dowodami – zarówno osobowymi, jak i rzeczowymi, a udział w postępowaniu karnym stanowi realne zagrożenie dla zdrowia, życia i mienia[6]. Z osobą, która spełniła te kryteria, spisuje się tzw. protokół porozumienia (*memorandum of understanding*), w którym zobowiązuje się ona do przyjęcia określonych obowiązków w postaci m.in.: zeznawania w charakterze świadka, zobowiązania do niepopełniania dalszych przestępstw, zobowiązania do współpracy oraz wykonywania poleceń i żądań wydawanych przez osoby

[4] Na przykład programem ochrony objęty był w latach 1962–1971 Joseph Valachi, którego zeznania przed Senatem USA w 1962 r. doprowadziły do aresztowań wśród przywódców amerykańskiej mafii na wschodnim wybrzeżu. Zob. J. Wojtal: *Policja wobec nowych form przestępczości*, „Przegląd Policyjny" 1992, nr 4, s. 8–9 oraz M. Kowalski: *Skruszeni*, „Wprost" 2001, nr 11, s. 33.

[5] K. Pol: *Świadek koronny po amerykańsku*, „Gazeta Sądowa" 1997, nr 3, s. 12–13.

[6] To szczegółowe postępowanie i bardzo ostre kryteria zostały wykształcone na tle liberalnej i bezkrytycznej praktyki przydzielania ochrony, w momencie wdrażania tego programu (lata 70.), co wiązało się z szeregiem problemów, stawiających pod znakiem zapytania zasadność całej instytucji. Podczas gdy w 1971 r. było tylko 98 świadków, o tyle już w latach 1975–1977 ponad 450 osób objętych było ochroną. Ukształtowanie się dzisiejszego modelu nastąpiło na przełomie lat 70. i 80., co zaowocowało drastycznym spadkiem liczby osób chronionych do 190 w 1981 r.

odpowiedzialne za ochronę, regularnych informacji o podejmowaniu aktywności zawodowej, życiowej oraz dokładnym miejscu pobytu, zobowiązania do podporządkowania się wszelkim orzeczeniom w postępowaniach cywilnych prowadzonych wobec tej osoby itp. W zamian za to organy federalne lub stanowe zobowiązują się do ochrony jej życia, zdrowia, bezpieczeństwa i majątku oraz zapewnienia jej przynajmniej względnego komfortu psychicznego do czasu realnego istnienia niebezpieczeństwa.

Postanowienie o zakresie i sposobie prowadzenia całodobowej ochrony oraz środkach, jakie zostaną w tej mierze podjęte, winno stanowić część tego porozumienia. W szczególności, świadek objęty ochroną może domagać się wydania dokumentów umożliwiających otrzymanie nowej tożsamości, zapewnienia miejsca zamieszkania i bezpiecznego transportu posiadanego wyposażenia oraz rzeczy osobistego użytku. Otrzymuje on ponadto wynagrodzenie w wielkości gwarantującej zapewnienie podstawowych potrzeb życiowych jego i jego bliskich, a także pełną pomoc w uzyskaniu stałego zatrudnienia na poziomie odpowiadającym posiadanym kwalifikacjom i wykształceniu. Oczywiście, ilekroć taki świadek łamie podjęte zobowiązania lub podaje fałszywe informacje Prokurator Generalny w każdej chwili może ograniczyć albo zakończyć prowadzoną ochronę zarówno wobec niego, jak i jego rodziny. Mimo iż WITSEC boryka się z szeregiem problemów, czy to natury psychologicznej – z jakimi spotykają się osoby chronione – czy też natury finansowej, uważa się go za jeden z najbardziej efektywnych mechanizmów umożliwiających oskarżenie w przypadku najgroźniejszych typów przestępstw, dotyczących zwłaszcza przestępczości zorganizowanej[7]. Do 1997 roku program objął około 15,5 tys. świadków i ich rodzin, przy których pracuje corocznie 200 pełnoetatowych agentów, natomiast jego utrzymanie kosztuje od 33 do 73 milionów dolarów. Tak ogromne nakłady są uzasadnione, jeżeli weźmiemy pod uwagę skuteczność procesową tej instytucji. Ogółem na przeszło 19 tys. postępowań, w których występowali chronieni świadkowie, uzyskane tą drogą zeznania przyczyniły się do wydania wyroków skazujących w około 89% spraw karnych. Jeżeli dodamy do tego, że skuteczność faktyczna ochrony jest jeszcze większa, gdyż nie zdarzyły się przypadki utraty życia lub zdrowia przez osoby chronione, teza o efektywności amerykańskiego modelu nie wydaje się przesadzona[8].

---

[7] R. Bubnicki: *Pranie pieniędzy, narkotyki i świadek koronny*, „Rzeczpospolita" z 31 października 1995.

[8] Najsłynniejszym amerykańskim „skruszonym" był Salvadore Gravano, którego zeznania doprowadziły do skazania 37 wysokich członków mafii, a tym samym rozbiły 3 nowojorskie rodziny mafijne: Colombo, Genovese, Luchese oraz znacznie osłabiły największą – Gambino. Ponadto zeznania świadków koronnych były wykorzystywane w najsłynniejszych procesach, np. przeciwko M. Noriedze, J. Malta-Ballesteros z kolumbijskiego kartelu narkotykowego Medellin, S. Berios-Rodriguez z portorykańskiej grupy przemytników narkotyków.

MODEL KANADYJSKI

Kanadyjski model obowiązuje oficjalnie od 20 czerwca 1996 roku, dając podstawę działaniom w tym zakresie podejmowanym od połowy lat 80. Podmiotem odpowiedzialnym za funkcjonowanie tego programu jest Komisarz Królewskiej Kanadyjskiej Policji Konnej. Wszystkie pozostałe uregulowania szczegółowe są analogiczne do tych obowiązujących w USA.

MODEL BRYTYJSKI

Model ochrony świadków w prawie brytyjskim jest zbliżony, z wiadomych względów dotyczących kultury prawnej, do rozwiązań systemowych omówionych powyżej. Przewiduje on m.in. możliwość zmiany tożsamości osoby chronionej i – w miarę potrzeby – miejsca zamieszkania. Faktyczną ochronę świadków koronnych zapewniają: Metropolitan Police in Greater London (odpowiada za zmianę tożsamości chronionych, udziela rad i pomocy innym oddziałom policji, bezpośrednio chroni na swoim terenie) oraz Greater Manchester Policy (te same uprawnienia, z wyjątkiem spraw o zmianę tożsamości).

MODEL NIEMIECKI

W modelu niemieckim ochrona świadka, w przeciwieństwie do samej instytucji świadka koronnego, nie ma wyraźnych podstaw ustawowych, aczkolwiek organy państwowe wykazują dużo aktywności w tym zakresie. Środki proponowane w zakresie programów ochrony zależą od rodzaju statusu świadka – sprawcy i mogą obejmować: doradztwo, ochronę osobistą, zatajenie stosunków personalnych, czasowe zakwaterowanie w innej miejscowości, zmianę nazwiska i miejsca zamieszkania, a nawet stworzenie całkowicie nowej tożsamości (zmiana danych osobowych następuje w wyniku zarządzenia policji, nie można jednak zmienić czasu i miejsca urodzenia)[9]. Ten ostatni środek uznawany jest, za najbardziej racjonalny i skuteczny, chociaż nie zawsze sprawdzający się w systemie prawa niemieckiego. Związane jest to z regulacją ustawy o zmianie imion i nazwisk, która nie zapewnia szczelnej i skutecznej blokady informacji oraz harmonii działań organów w tym zakresie. Zapobiegać tym zjawiskom ma nałożenie na urzędy meldunkowe szeregu obowiązków polegających na: zakazie udzielania jakichkolwiek informacji na podstawie ustnych zapytań, wymogu pisemnego potwierdzania zapotrzebowania na dane zgłaszane przez konkretny

[9] A. Marek: *Przestępczość zorganizowana, zarys problematyki. Kryminologiczne i prawne aspekty przestępczości zorganizowanej*, red. A. Marek, E. Pływaczewski, Szczytno 1992, s. 34.

urząd, ściślejszej współpracy z policją, a w uzasadnionych przypadkach na odmowie ujawnienia danych. Szczególną cechą niemieckiej praktyki jest brak jednolitego, centralnego modelu ochrony, a zatem wszystkie istniejące mają charakter landowy (regionalny) i pozostają w gestii resortów spraw wewnętrznych i sprawiedliwości krajów związkowych. Jedyną odgórną wytyczną, wyrażającą zakaz wywierania na świadka wpływu, jest „zalecenie", aby ochrona realizowana była przez struktury policyjne, niezajmujące się prowadzeniem postępowań przygotowawczych. Najbardziej znanym, a jednocześnie reprezentatywnym w tym zakresie wydaje się być działający od 1984 roku tzw. model hamburski[10]. Przewiduje on ochronę świadka realizowaną autonomicznie przez urząd, który nie ma nic wspólnego z prowadzonym postępowaniem karnym. Jego funkcjonariusze, tzw. urzędnicy kontaktowi (*Kontaktbeamten*), podejmują w zależności od zagrożenia ochronę w stosunku do osób, obiektów i o charakterze eskortowym. Obejmuje ona osłonę życia osobistego, stosowanie środków rozpoznawczych w miejscu zamieszkania i pobytu oraz eskortę w czasie procesu i ochronę na sali sądowej. Działania te trwają aż do uzyskania nowej tożsamości. Ten i jemu podobne programy obejmują łącznie rocznie 500–600 osób, z czego świadkowie koronni stanowią mniej niż połowę[11].

MODEL WŁOSKI

Ciekawym rozwiązaniem w modelu włoskim jest ograniczenie programu ochrony w zasadzie tylko do świadków koronnych tzw. *pentito* (osób współpracujących z wymiarem sprawiedliwości, które zeznając w sprawie o przestępstwa popełnione w sposób zorganizowany, narażone są na poważne niebezpieczeństwo). Z mocy prawa[12] środki ochrony i wszelka pomoc mogą być podjęte także w stosunku do współmałżonków, członków rodziny i bliskich wspólnie zamieszkałych, bądź nawet wobec innych osób, jeżeli uzasadnia to rodzaj kontaktów łączących je ze świadkiem. Organem decyzyjnym w tej mierze jest Centralna Komisja ds. Określania i Wdrażania Specjalnych Programów Ochrony, złożona z 8 członków, w tym z: podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, 2 sędziów specjalizujących się w zagadnieniach przestępczości zorganizowanej oraz 5 oficerów policji.

Komisja podejmuje decyzję po otrzymaniu umotywowanej propozycji prokuratora, opinii Krajowego Prokuratora ds. Mafijnych, kompletnego oświadczenia osoby ubiegającej się o ochronę, a także szczegółowej prognozy co do

[10] J. Wojtal: *op. cit.*, s. 9; E. Pływaczewski: *Przestępczość zorganizowana i jej zwalczanie w Europie Zachodniej*, Wydawnictwo Prawnicze, Białystok 1992, s. 116–119.

[11] E. Gruza: *op. cit.*, s. 95.

[12] Dekret z mocą ustawy z dnia 15 stycznia 1991 r., nr 8 – „Nowe środki w zakresie ochrony osób współpracujących z wymiarem sprawiedliwości", cyt. za E. Gruzą: *op. cit.*, s. 98.

wskazanych środków prewencyjnych i ochronnych, z uwzględnieniem powagi i aktualności niebezpieczeństwa grożącego osobie współpracującej. W wypadkach niecierpiących zwłoki decyzję podjąć może niezwłocznie w imieniu MSW – Dyrektor Generalny Bezpieczeństwa Publicznego[13] (jednak w przeciągu 90 dni musi ona uzyskać akceptację właściwego organu). Wydając pozytywne rozstrzygnięcie, Komisja ustala zakres ochrony i pomocy. Może on obejmować w szczególności: zezwolenie Prokuratora Generalnego na przetrzymywanie osób osądzonych w celu odbycia kary, w miejscach innych niż zakłady karne, zezwolenie na podjęcie specjalnych warunków wykonywania środków alternatywnych wobec osadzenia, innych niż przedterminowe zwolnienie (chodzi tu o zapewnienie mieszkania i miejsca pracy, w tym również za granicą[14]) oraz zezwolenie na zmianę danych osobowych, wyglądu zewnętrznego, z przeprowadzeniem operacji plastycznej włącznie[15]. W zamian za to osoba objęta ochroną zobowiązuje się w pisemnej umowie do przestrzegania ustalonych zasad bezpieczeństwa, współpracy w realizacji programu oraz pełnej dyskrecji co do relacji przekazywanych w śledztwie.

Szczególnym wymogiem jest ustanowienie pełnomocnika lub specjalnego przedstawiciela w związku z mającymi się dokonać zmianami danych osobowych. Taki program protekcyjno-ochronny ma charakter czasowy i może być zmieniony lub odwołany w zależności od istniejącego zagrożenia dla życia świadka, zmieniającej się sytuacji, przestrzegania przyjętych zobowiązań czy też skuteczności stosowanych środków. W ocenie włoskiego wymiaru sprawiedliwości system ten jest skuteczny w zwalczaniu przestępczości mafijnej, chociaż pochłania ogromne nakłady. Szacuje się, że w 1998 roku było około 1200 *pentito*, a razem z ich rodzinami program ochrony obejmował ponad 7 tys. osób. Każdy świadek, w zależności od składanych zeznań, otrzymuje miesięcznie ponad 2 tys. dolarów[16]. Łącznie na ich utrzymanie przeznacza się nie mniej niż 100 milionów dolarów. Biorąc pod uwagę, że wydatki te mają charakter nieograniczony (kształtowane są w zależności od potrzeb), a mając statut specjalny, są dalece utajnione i nie podlegają sprawozdawczości, wywołują one szerokie kontrowersje w społeczeństwie[17].

---

[13] W. Smardzewski: *Kilka uwag o przestępczości zorganizowanej i roli „pentito" w jej zwalczaniu*, „Prokuratura i Prawo" 1995, nr 1, s. 75.

[14] Republika Włoska podpisała w tym zakresie specjalną umowę z USA, co umożliwia w najbardziej niebezpiecznych przypadkach relokować *pentito* poza granicę kraju. W 1997 roku w Stanach Zjednoczonych ukrywanych przez FBI było 7 skruszonych, w tym Tommaso Buscetta, były członek Cosa Nostry, dzięki któremu przed sądem stanęło 470 mafiosów. Zob. M. Kowalski: *Skruszeni*, „Wprost" 2001, nr 11, s. 33; T. Piątek: *Mafia rusza na północ*, „Polityka" 1995, nr 42, s. 39 oraz B. Zając: *Świadek koronny – za i przeciw*, „Rzeczpospolita" z 25 marca 1997.

[15] Szczegółowe zasady przeprowadzania zmiany tożsamości reguluje odrębny akt prawny – dekret z mocą ustawy z dnia 29 marca 1993 r., nr 119.

[16] Chociaż bossowie mafii, za ujawnienie jej struktur, żądają zabezpieczeń sięgających setek tysięcy dolarów, np. Balduccio Di Maggio i Alessandro Calderone, główni sprawcy aresztowania Toto Riiny nowe życie rozpoczęli z 350 tys. dolarów każdy. Zob. M. Kowalski: *op. cit.*, s. 33.

[17] J. Moskwa: *Przywileje dla „skruszonych" mafiosów*, „Rzeczpospolita" z 14 stycznia 1997.

POLSKI MODEL OCHRONY ŚWIADKA KORONNEGO

Używanie w stosunku do polskich uregulowań w zakresie ochrony i pomocy wyrażenia „model" jest określeniem trochę na wyrost, gdyż z wiadomych względów, zasygnalizowanych na wstępie, wykształcenie całego systemu musi potrwać przynajmniej kilka lat (pokazują to doświadczenia innych państw). Jednak z drugiej strony takie określenie jest uprawnione, gdyż poniższe uwagi mają właśnie na celu zbudowanie takiej całościowej analizy, jeżeli nie *de lege lata* (wobec bardzo skromnego zasobu informacji), to chociaż *de lege ferenda*. A zatem, interesujące nas kwestie zawiera końcowa „część" Ustawy, w art. 14 i nast. Przepisy art. 14–17 normują ogólne zasady i tryb obejmowania świadka koronnego oraz osób mu najbliższych ochroną i pomocą, a także odstępowanie od niej. Artykuły 18–21 regulują podstawowe zasady jej wykonywania oraz szczególne konsekwencje cofnięcia ochrony. Kompleks ten uzupełnia art. 22 stanowiący delegację dla Rady Ministrów do wydania rozporządzenia, określającego szczegółowe warunki, zakres i sposób udzielania oraz cofania ochrony i pomocy, o której mowa w Ustawie. Na gruncie tej ogólnej charakterystyki powstaje problem zakwalifikowania normy zgodnie z art. 13 Ustawy. Niektórzy autorzy instytucję wyłączenia jawności rozprawy na czas przesłuchania świadka koronnego (podkreślając jej elementy ochronne), kwalifikują jako przesłankę zagwarantowania bezpieczeństwa[18]. Inni natomiast omawiają ją w kontekście wpływu na szeroko pojętą sytuację procesową[19]. W mojej ocenie właściwe jest drugie ujęcie, dlatego też pomijam ten aspekt zagadnienia. Generalnie jednak ta rozbieżność klasyfikacyjna spowodowana została tylko innym rozłożeniem akcentów i jako taka nie ma większego znaczenia.

PRZESŁANKI, ZAKRES, TRYB UDZIELANIA OCHRONY I POMOCY

Jedyną ogólną przesłanką (szczegółowo określa je cytowane Rozporządzenie) warunkującą objęcie ochroną osobistą, a także uzyskanie pomocy jest „zagrożenie życia lub zdrowia" osoby mającej być chronioną (art. 14 ust. 1). Stan owego zagrożenia powinien być stanem zobiektywizowanym, tzn. nie jest dla podjęcia decyzji najważniejsze, czy stan ten odczuwa świadek, ale to, czy on rzeczywiście istnieje. Może się zdarzyć taka sytuacja, że postanowienie na podstawie art. 17 ust. 2 zostanie z urzędu wydane, mimo iż świadek nie czuje się zagrożony. Jednak regułą jest występowanie przez osobę zainteresowaną z wnioskiem w tym zakresie, a według § 2 ust. 2 Rozporządzenia musi on

[18] M.in. K. Sitkowska: *Świadek w procesie karnym*, Warszawa 1999, s. 54–55; W. Daszkiewicz: *Prawo karne procesowe. Zagadnienia ogólne*, t. II, Bydgoszcz 2001, s. 131.

[19] M.in. B. Hołyst: *Kryminalistyka*, Warszawa 2000, s. 1044; T. Grzegorczyk: *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Wyd. Zakamycze, Kraków 2001, s. 1494–1495.

zawierać „okoliczności uprawdopodobniające zagrożenie życia lub zdrowia osoby, która ma być chroniona". W tym wypadku ocena istnienia tego zagrożenia musi uwzględniać aspekty osobistego odczucia osoby chronionej. Wreszcie biorąc pod uwagę fakt, że udzielenie ochrony (czy nawet jakiejś formy pomocy) pochłania bardzo duże środki finansowe, należy postulować, aby dyspozycję tego przepisu wypełniało dopiero zagrożenie trwałe, bezpośrednie i realne.

Ustawa, obok przesłanek zawartych w art. 14, określa zakres podmiotowy omawianych środków. I tak ochroną lub pomocą mogą być objęci:

A. Świadek koronny (osoba, w stosunku do której uprawomocniło się postanowienie o dopuszczeniu tego dowodu);

B. Osoby dla świadka najbliższe, w rozumieniu przepisów k.k. (osoby te – według art. 115 § 11 k.k. – to małżonek, wstępny, zstępny, rodzeństwo, powinowaty w tej samej linii lub stopniu, osoba pozostająca w stosunku przysposobienia oraz jej małżonek, a także osoba pozostająca we wspólnym pożyciu);

C. Podejrzany, który spełnił warunki przewidziane w art. 3 ust. 1 (złożył w postępowaniu przygotowawczym wyjaśnienia, podając informacje, o których mowa w pkt. 1 tego art. oraz zobowiązał się do złożenia wyczerpujących zeznań przed sądem), ale tylko do czasu uprawomocnienia się postanowienia określonego w art. 5 ust. 1 (postępowanie o dopuszczeniu dowodu z jego zeznań), co jest zrozumiałe, gdyż wtedy ewentualna ochrona lub pomoc opierać się będzie na art. 14 ust. 1, a nie na ust. 3;

D. Osoby dla tego podejrzanego najbliższe w rozumieniu k.k. (zobacz uwagi do punktu B).

Taki katalog podmiotowy wymaga kilku uwag. Po pierwsze, jest on stosunkowo szeroki (chociaż nie tak obszerny jak np. we Włoszech), aczkolwiek trudno sobie wyobrazić ujęcie węższe. Po drugie, praktyka wskazuje, że w przeważającej liczbie przypadków ochroną objęte będą już osoby w fazie „przygotowywania" do roli świadka koronnego (punkt C). Zagwarantowanie bezpieczeństwa dopiero po uzyskaniu formalnie statusu świadka wiązałoby się z dużym prawdopodobieństwem wcześniejszej jego fizycznej eliminacji, a przynajmniej z próbami bezprawnego oddziaływania na niego, w celu zniechęcenia go do składania zeznań (np. ustne lub pisemne ostrzeżenia, groźby, gwałty na osobach najbliższych). Po trzecie, wyprzedzając dalsze rozważania, należy zaznaczyć, że zakres pomocy nie jest jednakowy w stosunku do wszystkich tych kategorii osób. O ile świadek koronny i osoby dla niego najbliższe (punkt A, B) mogą skorzystać z wszystkich środków, jakie przewiduje Ustawa, o tyle podejrzany i osoby dla niego najbliższe (punkt C, D) pozbawione są możliwości uzyskania dokumentów umożliwiających używanie innych niż własnych danych osobowych, w tym uprawniających do przekroczenia granicy.

Przechodząc do analizy właśnie zakresu ochrony i pomocy, należy zauważyć jego otwarty charakter, o czym świadczy nowa redakcja art. 14 ust. 1[20]. W pierwotnym brzmieniu tego przepisu, katalog form przewidzianych środków ograniczony był do taksatywnie określonych. Praktyka – jak czytamy w Uzasadnieniu[21] – wykazuje jednak konieczność stosowania trudnych dzisiaj do przewidzenia form ochrony i pomocy, niezbędnych w przyszłości do zapewnienia bezpieczeństwa osobie chronionej, a tym samym skutecznego stosowania Ustawy. W ramach tych środków, przykładowo wymienionych w art. 14, gwarantujących bezpieczeństwo wyróżniamy: ochronę osobistą, pomoc w zakresie zmiany miejsca pobytu lub zatrudnienia, wspomniane już uprawnienie do uzyskania nowych dokumentów, przeprowadzenie zabiegu chirurgicznego, usuwającego charakterystyczne elementy wyglądu i operację plastyczną (ust. 1) oraz pomoc finansową, w szczególności przeznaczoną na pokrycie kosztów utrzymania.

Ochrona obejmuje ochronę osobistą danej osoby (osób) i może być udzielona w przypadku zagrożenia jej (ich) życia bądź zdrowia, wymagającym natychmiastowego przeciwdziałania. Ochrona osobista – według § 4 cyt. Rozporządzenia – polega na stałej lub okresowej obecności policjanta lub policjantów w pobliżu osoby chronionej, stałej lub okresowej obserwacji osoby chronionej i otoczenia, w którym przebywa, wskazaniu osobie chronionej miejsca pobytu oraz czasu i sposobu przemieszczania się, określeniu zakresu, warunków i sposobu kontaktowania się osoby chronionej z innymi osobami. Wskazuje się, że takie sprecyzowanie określenia „ochrona osobista" pokrywa się z praktyką stosowania instytucji świadka koronnego w państwach Europy Zachodniej i Stanów Zjednoczonych[22].

Przesłanką uzyskania pomocy w zakresie zmiany miejsca pobytu jest konieczność długotrwałej ochrony lub niewystarczalność ochrony osobistej przy przeciwdziałaniu zagrożeniu życia lub zdrowia osoby chronionej. Pomoc ta przejawia się w: zapewnieniu tymczasowego lokalu mieszkalnego, pomocy w wynajęciu lub zakupie mieszkania, pomocy w przeprowadzce i zagospodarowaniu, pomocy w umieszczeniu dzieci w szkole, przedszkolu lub żłobku, podejmowaniu czynności niezbędnych do ochrony mieszkania i mienia pozostawionych w poprzednim miejscu pobytu, a także w roztaczaniu opieki nad pozostawioną osobą niedołężną lub chorą, którą osoba chroniona się opiekowała i załatwieniu innych ważnych spraw życiowych, związanych ze zmianą miejsca pobytu (§ 5 Rozporządzenia). Generalnie ten rodzaj wsparcia ogniskuje się wokół podejmowania przedsięwzięć o charakterze organizacyjnym lub finan-

[20] Ustawa z dnia 6 grudnia 2000 r. o zmianie ustawy o świadku koronnym, Dz.U. 2001, nr 5, poz. 40.

[21] Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o świadku koronnym, druk sejmowy nr 2360, Warszawa 24 października 2000 r., s. 1–2.

[22] W. Jasiński, D. Potakowski: *Świadek koronny*, „Rzeczpospolita" z 15 listopada 1995.

sowym, umożliwiających osobie chronionej pobyt w miejscu innym niż dotychczasowe.

W zakresie zmiany miejsca zatrudnienia, przy zaistnieniu warunków wynikających z § 6 Rozporządzenia, osoba chroniona może liczyć na: uzyskanie informacji o możliwości zatrudnienia, zwrócenie się do pracodawców o zatrudnienie lub do urzędów pracy o pośrednictwo w zatrudnieniu, pomoc w uzyskaniu nowych kwalifikacji. Organem odpowiednim do dokonania tej pomocy powinien być kierownik powiatowego urzędu pracy, właściwy ze względu na nowe miejsce pobytu. Rozporządzenie to w § 7 ust. 2 każe uwzględniać w miarę możliwości kwalifikacje zawodowe i inne warunki osobiste osoby chronionej. Ta forma pomocy nie spełnia jednak dotychczas pokładanych w niej nadziei, gdyż osoby chronione bardzo rzadko legitymują się jakimiś kwalifikacjami, a ponadto, wiedząc o możliwości przyznania pomocy finansowej na pokrycie kosztów utrzymania, wybierają życie na konto Skarbu Państwa[23].

W szczególnie uzasadnionych wypadkach można wydać osobom chronionym, z wyjątkiem o którym mowa w art. 14 ust. 3, dokumenty umożliwiające używanie innych niż własne danych osobowych, w tym uprawniające do przekroczenia granicy[24]. Może to być nie tylko dowód osobisty i paszport, ale także legitymacja ubezpieczeniowa, prawo jazdy, dyplom ukończenia szkoły itd. Chociaż w okresie uchwalania Ustawy (1997 r.) formułowano też zastrzeżenie, że nawet Rozporządzenie Rady Ministrów nie będzie mogło zobowiązać odpowiednich organów do wydawania np. nowych świadectw szkolnych, praw jazd, dyplomów uczelni i honorowania uprawnień z nich wynikających. B. Zając uzasadniał taki pogląd niecelowością wykorzystania praktyki stosowanej w innych powszechnych sytuacjach życiowych, przy korzystaniu z dotychczasowych uprawnień po legalnej zmianie personaliów (np. wskutek małżeństwa lub decyzji administracyjnej)[25]. Te wątpliwości podzielił także ustawodawca i dokonał w tej mierze korekty legislacyjnej. Zatem dla umożliwienia pełnego korzystania z tych dokumentów, a tym samym w celu doprecyzowania tej formy zapewnienia bezpieczeństwa, włączono do Ustawy nowy art. 18a[26]. Ten przepis pozwala policjantom wprowadzać zmienione dane chronionych świadków i ich najbliższych do systemów informatycznych, kartotek, skorowidzów, ksiąg, wykazów i innych zbiorów ewidencyjnych organów państwowych oraz jednostek samo-

[23] Te i inne trudności w zakresie podjęcia pracy omawia K. Ferenc. Zob. Stenogram z 92 posiedzenia Sejmu RP III kadencji z 29 listopada 2000 r.

[24] Pogłębionej analizy tej formy pomocy, zwłaszcza w aspekcie administracyjnoprawnym, dokonał Z. Wrona. Patrz idem: *Ochrona świadka koronnego a administacyjnoprawna sytuacja osoby. Zasady procesu karnego wobec wyzwań współczesności. Księga ku czci prof. Stanisława Waltosia*, red. J. Czapska, A. Gaberle, A. Światłowski, A. Zoll, Warszawa 2000, s. 428–437.

[25] B. Zając: *op. cit.*

[26] Ustawa z dnia 6 grudnia 2000 r. o zmianie ustawy o świadku koronnym, Dz.U. 2001, nr 5, poz. 40.

rządu terytorialnego. Pozwoli to chronionemu na zameldowanie, otrzymanie PESEL i NIP, a w dalszej kolejności na np. podjęcie lub kontynuowanie nauki. Dodanie tej normy ułatwia wydawanie dokumentów tożsamości, zawierających fałszywe dane, co znacznie utrudni ujawnienie tożsamości, przez co wzmocni poczucie bezpieczeństwa świadka. Ponadto policja będzie miała łatwiejsze zadanie przy ich ochronie. W chwili obecnej, po grudniowych zmianach, można zgodzić się ze stanowiskiem K. Sitkowskiej, według której Ustawa wprowadza kontratyp nieznany kodeksowi karnemu, polegający na tym, iż nie popełnia przestępstwa z art. 270 lub 271 k.k. ten, kto zgodnie z jej przepisami sporządza dokumenty umożliwiające używanie, innych niż własne, danych osobowych, w tym upoważniające do przekroczenia granicy państwowej, względnie dokumentami tymi się posługuje (art. 273 k.k.)[27]. Kwestie formalne (m.in. przesłanki wydania, bezpłatność wymiany, depozytu tymczasowych dokumentów) związane z wydaniem tych dokumentów regulują w sposób szczegółowy § 8–11 Rozporządzenia.

Ostatnim rodzajem pomocy, w myśl art. 14 ust. 1 Ustawy, jest możliwość przeprowadzenia zabiegu chirurgicznego, usuwającego charakterystyczne elementy wyglądu i operacji plastycznej. Te dwa środki zostały także wprowadzone nowelą z 6 grudnia 2000 r. Praktyka pokazała, że (wzorem państw zachodnich) dopuszczalność takich środków, a tym samym zmiana swego zewnętrznego wizerunku jest konieczna, ze względu na trudności ukrycia świadka w Polsce.

Ponadto ust. 2 art. 14 przewiduje, w razie niemożności zatrudnienia świadka lub osoby dla niego najbliższej, możliwość przyznania jej pomocy finansowej, w szczególności na pokrycie kosztów utrzymania. Takie brzmienie tego przepisu oznacza rezygnację z dookreślenia, na jakie konkretne cele może być przeznaczona pomoc finansowa, co pozwala na elastyczne gospodarowanie tymi środkami w momencie wydania postanowienia o przyznaniu takiej pomocy. W chwili obecnej nic nie stoi na przeszkodzie przeznaczeniu tych wydatków na system ubezpieczeń społecznych czy na korzystanie ze świadczeń zdrowotnych. Pomoc finansową dookreśla § 14 Rozporządzenia, aczkolwiek dotyczy on tylko pomocy przeznaczonej na pokrycie kosztów utrzymania (zgodnie z pierwotną regulacją ustawową). Uwaga o niedostosowaniu przepisu wykonawczego, poczyniona wyżej, ma tutaj odpowiednie zastosowanie.

Wszelkie te środki nie muszą być ograniczone tylko do terytorium Polski. Art. 15 Ustawy dopuszcza możliwość wykorzystania ich za granicą, o ile określa to odpowiednia umowa międzynarodowa. Polska zawarła w tym zakresie

---

[27] K. Sitkowska: *op. cit.*, s. 56.

zarówno umowy bilateralne[28], jak też konwencję wielostronną[29]. Jeszcze pięć lat temu możliwość relokacji w najpoważniejszych sprawach świadków koronnych i ich rodzin do innego państwa była bardzo mało realna[30]. Dzisiaj stała się niezaprzeczalnym faktem, chociaż nie było jeszcze w praktyce takiego przypadku[31]. Aczkolwiek z chwilą prawomocnego zakończenia pierwszych postępowań z udziałem skruszonych, należy spodziewać się także takich działań.

O objęciu ochroną i pomocą decyduje postanowieniem prokurator (art. 17). Może to być zarówno postanowienie pozytywne o ochronie i pomocy, tylko o ochronie bądź pomocy, jak i negatywne – w tych samych konfiguracjach. Ustawa dopuszcza dwa tryby postępowania w tym zakresie: na wniosek (ust. 1) i z urzędu (ust. 2). Wniosek taki mogą wnieść tylko same osoby zainteresowane, a więc świadek oraz podejrzany, po spełnieniu warunków wynikających z art. 3 ust. 1 oraz osoby dla nich najbliższe w rozumieniu k.k. Jak stanowi Rozporządzenie w ust. 2, nie ma znaczenia, czy wniosek składany jest na piśmie, czy ustnie do protokołu. Jedyny wymóg to taki, aby wskazywał okoliczności, z powodu których osoba powinna być chroniona. Jeżeli zaś prokurator podejmuje decyzję z własnej inicjatywy, musi uzyskać zgodę tych osób (musi być ona wyraźna i dotyczyć wszystkich pełnoletnich). Jest to rozwiązanie logiczne i praktyczne, ponieważ nie da się zagwarantować bezpieczeństwa bez minimalnej chociaż współpracy samych zainteresowanych. Omnipotencję prokuratora,

---

[28] Polska zawarła w II połowie 2000 r. kilka umów międzynarodowych z państwami europejskimi. Było to możliwe dzięki trwającej systematycznie od 1993 r. współpracy dotyczącej zwalczania przestępczości zorganizowanej w rejonie Morza Bałtyckiego. Umowy te zostały poprzedzone przyjęciem przez Konferencję Premierów Rejonu Morza Bałtyckiego pilotażowego programu: „Modelowe porozumienia w zakresie postępowania i formułowania wniosku dotyczącego ochrony świadka (ofiary)". Zob. E. Pływaczewski: *Przestępczość zorganizowana i wybrane problemy jej przeciwdziałania. Policja polska wobec przestępczości zorganizowanej*, red. E. Pływaczewski, J. Świeczyński, Szczytno 1997, s. 45–46; A. Wąsek: *Komentarz do Rezolucji o ochronie świadków w walce z międzynarodową przestępczością zorganizowaną z 23 listopada 1995 r. Prawo Wspólnot Europejskich a prawo polskie – dokumenty karne*, red. E. Zielińska, Warszawa 2000, s. 198; G. Maziej: *Skruszony przestępca współdziałający z organami ścigania*, „Gazeta Sądowa" 2000, nr 3, s. 43; A. Łukaszewicz: *Nowa twarz świadka*, „Rzeczpospolita" z 8 lutego 2001.

[29] Konwencja Narodów Zjednoczonych z Palermo o Zwalczaniu Międzynarodowej Przestępczości Zorganizowanej, otwarta do podpisu 12 grudnia 2000 r. dotycząca m.in. zapewnienia skutecznej ochrony świadkom, ich rodzinom i osobom im bliskim (łącznie z utajnieniem danych identyfikacyjnych i relokacją). Zob. M. Płachta: *Projekt Konwencji Narodów Zjednoczonych o Zwalczaniu Zorganizowanej Przestępczości Międzynarodowej*, „Prokuratura i Prawo" 1998, nr 5, s. 15–32; idem: *Zwalczanie nie zna granic*, „Rzeczpospolita" z 4 sierpnia 2000; R. Rychlik: *Konferencja międzyrządowej grupy ekspertów w sprawie projektu Konwencji Narodów Zjednoczonych o Zwalczaniu Przestępczości Zorganizowanej*, „Prokuratura i Prawo" 1998, nr 4, s. 139–143.

[30] Patrz wypowiedź ówczesnego Prezesa SN A. Murzynowskiego: *Nie można handlować zeznaniami*, „Rzeczpospolita" z 1 czerwca 1995.

[31] Chociaż pojawiły się spekulacje w prasie, jakoby główny świadek koronny w sprawie „gangu pruszkowskiego" Jarosław S. ps. „Masa" przebywał pod opieką policji za granicą. Zob. P. Pytlakowski: *Pruszków się rozbija*, „Polityka" 2000, nr 37, s. 18.

w dziedzinie przyznawania ochrony i pomocy, ogranicza § 3 Rozporządzenia, który zobowiązuje go do poczynienia pewnych uzgodnień w tym zakresie. Mianowicie prokurator musi uzgodnić z Komendantem Głównym Policji formę i zakres przewidywanych środków, co czyni za pośrednictwem prokuratora apelacyjnego. Tą drogą Komendant Główny Policji przedstawia propozycje zasad i zaleceń, niezbędnych do wykonywania ochrony lub pomocy, oraz wskazuje zakres obowiązków, o których mowa w art. 16 ust. 1 pkt 2 Ustawy. Propozycje te komendant konsultuje z osobą, która ma być chroniona, aczkolwiek nie muszą być one uzgodnione. Jeżeli taka sytuacja ma jednak miejsce, musi zostać określone, w jakim zakresie istnieją rozbieżności. W sprawach podlegających orzecznictwu sądów wojskowych system konsultacji jest taki sam, z tą różnicą, iż w miejscu prokuratora apelacyjnego występuje Naczelny Prokurator Wojskowy (§ 3 ust. 3 Rozporządzenia). Tylko tak przeprowadzone postępowanie, z udziałem trzech podmiotów i osoby zainteresowanej, może stanowić podstawę do wydania merytorycznej decyzji przez prokuratora.

Jednak konkretyzacja owej podstawy zależy też od ciążących, na osobie mającej być objętą ochroną bądź pomocą, obowiązków. Osoba pełnoletnia musi złożyć prokuratorowi pisemne zobowiązanie do: przestrzegania zasad i zaleceń w zakresie warunków ochrony, a także wykonania obowiązków ciążących na niej z mocy prawa lub wynikających z prawomocnych orzeczeń i decyzji (art. 16). Ten drugi wymóg wprowadzany jest tylko w razie korzystania z pomocy lub ochrony, polegającej na zmianie miejsca pobytu lub wydania zmienionych dokumentów, o których mowa w art. 14 ust. 1. Użycie w tej normie określenia „osoba pełnoletnia" nie oznacza, że tylko takiej może dotyczyć gwarancja bezpieczeństwa. Osoba niepełnoletnia również może być objęta ochroną lub pomocą, ale nie można jej do niczego zobowiązywać, co jest naturalne. Art. 16 statuuje oczywistą zasadę, że osoba ochraniana nie może zachowywać się dowolnie, a winna poddać się pewnym wymogom, umożliwiającym osiągnięcie zamierzonych celów. W wypadku natomiast umyślnego naruszenia omawianych zasad i zaleceń lub uporczywego uchylania się od obowiązków, prokurator władny jest odstąpić od ochrony albo ograniczyć jej zakres. Na postanowienie to przysługuje zażalenie. Podobnie zresztą jak na orzeczenie (zarówno pozytywne, jak i negatywne) w przedmiocie zastosowania tych form. Środek odwoławczy służy na zasadach ogólnych, czyli do prokuratora nadrzędnego.

Podsumowując należy stwierdzić, że postanowienie prokuratora o objęciu określonej osoby ochroną i pomocą powinno dokładnie określać zarówno osoby objęte tym postanowieniem, jak i rodzaj określonej pomocy, zakres ochrony, obowiązki objętych nimi, do których to obowiązków mają się oni stosować i do czego się oddzielnie zobowiązują. Ponadto Rozporządzenie dodaje do tego oznaczony czas, na który udziela się ochrony i pomocy (§ 15). Jedynie wydanie dokumentów może nastąpić na czas nieokreślony. Jeżeli zagrożenie dla życia lub zdrowia nie ustało, prokurator z urzędu bądź na wniosek przedłuża ten okres, ale dalej na czas oznaczony.

TEORETYCZNE I PRAKTYCZNE ASPEKTY WYKONYWANIA OCHRONY I POMOCY

Organem właściwym do wykonywania postanowień dotyczących ochrony i pomocy (zastosowanie, pozbawienie i ich ograniczenie) świadka koronnego oraz jego najbliższych jest generalnie komendant główny policji. W zakresie jednak ochrony osobistej osób odbywających karę pozbawienia wolności lub tymczasowo aresztowanych, przebywających w zakładach karnych lub aresztach śledczych – dyrektor generalny służby więziennej. Taki podział zakresu zadań, wprowadzony 6 grudnia 2000 roku, zmierza do usankcjonowania istniejącego stanu faktycznego, gdyż w przypadku przebywania osób chronionych w zakładach zamkniętych, policja – nie mając do nich dostępu – nie jest w stanie należycie wykonywać swoich obowiązków. Takie rozwiązanie jest racjonalne, aczkolwiek wobec bezkrytycznego przyjęcia „wolnościowego" modelu ochrony, wyrażającego się praktyką niestosowania w stosunku do świadków koronnych tymczasowego aresztowania i – analogicznie – zawieszania kary pozbawienia wolności, może okazać się ono martwe[32]. Przewiduje się jednak, iż wysokość wydatków Służby Więziennej związanych z ochroną osobistą świadków koronnych ma wynieść około 3 milionów zł rocznie, a pieniądze te będą pochodziły z budżetu Ministerstwa Sprawiedliwości.

Ogólny zakres obowiązków, ciążących na podmiotach odpowiedzialnych w kwestii wykonywania tych postanowień prokuratora, obejmuje: informowanie prokuratora o zmianie okoliczności wpływających na stopień lub rodzaj zagrożenia życia i zdrowia osoby chronionej, występowanie do niego o zmianę zakresu lub sposobu ochrony i pomocy, kontrolowanie osoby chronionej w zakresie wykonywania obowiązków i przestrzegania zasad, zaleceń co do udzielonej ochrony, a ponadto współdziałanie z innymi organami oraz instytucjami państwowymi i samorządowymi w celu zapewnienia bezpieczeństwa osobie chronionej.

W razie zastosowania ochrony lub pomocy polegającej na zmianie miejsca pobytu bądź wydaniu dokumentów, komendant główny policji może zobowiązać właściwy urząd pocztowy do przekazania pod wskazany adres przesyłek przeznaczonych dla osoby objętej ochroną oraz do doręczania takich przesyłek za pośrednictwem osoby przez niego upoważnionej. W wypadkach tych komendant główny policji zapewnia niezwłoczne doręczenie przesyłek adresatowi. Takie formy przekazywania traktuje się jako doręczenie w rozumieniu Ustawy z dnia 23 listopada 1990 roku o łączności. Kompetencje policji w tych sprawach precyzuje § 12–13 Rozporządzenia.

---

[32] Warto podkreślić, że w listopadzie 2000 roku na ogólną liczbę kilkudziesięciu świadków koronnych tylko jeden przebywał w zakładzie karnym. Pozostałym kary pozbawienia wolności zostały zawieszone, natomiast tymczasowe aresztowania uchylono. Zob. Stenogram z 92 posiedzenia Sejmu RP III kadencji z 29 listopada 2000 r.

Również w gestii komendanta, jeżeli stwierdzi on taką potrzebę, leży ustanowienie, za zgodą osoby objętej ochroną, jej pełnomocnika (art. 20). Pełnomocnikiem może być zarówno funkcjonariusz policji, jak i inna osoba. Ustanowienie takiego zastępcy w niektórych przypadkach jest niezbędne, ale stwarza zagrożenie dla osoby ustanowionej. Jego zadaniem jest reprezentowanie interesów osoby chronionej przed organami i urzędami. Instytucja ta uniemożliwia ustalenie miejsca pobytu i odkrycie nowej tożsamości osoby reprezentowanej. Do pełnomocnika stosuje się odpowiednio przepisy regulujące postępowanie, w którym został ustanowiony.

W Ustawie w art. 22 przewidziana jest też forma reakcji w stosunku do objętej ochroną lub pomocą osoby, która następnie nie mogła bądź wcale, bądź tylko do końca skorzystać z uprawnień świadka koronnego. Ustęp 1 odnosi się do świadka koronnego, wobec którego podjęto zawieszone postępowanie (art. 10) albo wznowiono umorzony proces (art. 11). W ustępie 2 mowa jest o podejrzanym, który co prawda spełnił warunki określone w art. 3 ust. 1 Ustawy, ale prokurator nie wystąpił o przyznanie mu statusu świadka koronnego lub sąd nie uwzględnił jego wniosku. W obu przypadkach prokurator może żądać zwrotu równowartości świadczeń otrzymanych przez niego w ramach pomocy lub za wyrobienia nowych dokumentów, o ile takie były wydane. Na postanowienie w tym przedmiocie przysługuje zażalenie do sądu, który orzekał w kwestii dopuszczenia lub był właściwy do takiego orzekania. Uchylanie się od obowiązku zwrotu powoduje zastosowanie środków przewidzianych w Ustawie z 17 czerwca 1966 roku o postępowaniu egzekucyjnym w administracji.

Przechodząc do ogólnej charakterystyki praktycznych aspektów ochrony i pomocy należy powiedzieć, że przepisy art. 23 (dot. tajemnicy państwowej) i art. 14 ust. 4 (dot. zakazu czynności dowodowych zmierzających do ujawnienia okoliczności wynikających z tego artykułu) znacznie utrudniają poznanie w tym zakresie. Większość pogłosek na ten temat nie można obiektywnie zweryfikować, ponieważ specjaliści pracujący ze świadkami koronnymi według zasady: im więcej tajemnic, tym bezpieczniejsi są chronieni, nie udzielają żadnych konkretnych informacji. Niektóre z nich są tylko faktami prasowymi (być może publikowanymi dla dezinformacji świata zorganizowanej przestępczości), dlatego zostaną w tym zakresie pominięte.

Najbardziej kontrowersyjną kwestią dotyczącą ochrony i pomocy świadkom są czynione na ten cel nakłady finansowe. Jak daje się zauważyć w literaturze, czynnik ten często dominuje w dyskusjach nad celowością instytucji świadka koronnego, przysłaniając nawet inne jego wady i zalety[33]. Zatem należy rozpocząć rozważania od przedstawienia rzeczywistych sum wydatkowanych na zapewnienie osobom chronionym bezpieczeństwa[34]. W 1998 roku wydatki na

[33] B. Kurzępa: *Świadek koronny w polskim procesie karnym*, „Prokuratura i Prawo" 1999, nr 9, s. 45.

[34] Wszystkie dane liczbowe tym zakresie cytuję za K. Ferencem – podsekretarzem stanu w MSWiA. Zob. Stenogram z 92 posiedzenia Sejmu RP III kadencji z 29 listopada 2000 r.

ten cel nie były duże (poniżej 1 miliona zł) i pokryte zostały z funduszu rezerwowego, jakim dysponował Komendant Główny Policji. Natomiast już w 1999 roku koszty ochrony zamknęły się sumą 2,7 miliona zł. Rok następny to dalszy wzrost nakładów, tym razem do kwoty 3,5 milionów zł. Na 2001 rok przewidziano środki na ten cel w wysokości 5 milionów zł. Nie należy także zapominać, że od 8 lutego bieżącego roku (wejście w życie nowelizacji) nakłady te zwiększyły się o dalsze 3 miliony, które pozostają w gestii Dyrektora Generalnego Służby Więziennej.

Wzrostowi nakładów towarzyszy proporcjonalny wzrost liczby osób chronionych. O ile w 1998 roku policja prowadziła 5 programów ochrony, w ramach których chroniono 10 osób, o tyle już rok później było odpowiednio 10 programów i 21 osób podlegających ochronie. Rok 2000 zamknął się prowadzeniem już 25 programów ochrony, które objęły łącznie 57 osób. Średnio z dużym uproszczeniem można przyjąć, że jeden program kosztuje policję ponad 9 tys. zł. w skali miesiąca. Wydatki te jednak znacznie wzrastają, gdy świadkowi trzeba zapewnić bezpieczeństwo w trakcie składania zeznań w sądzie. Od momentu podjęcia pierwszych działań zakończono już trzy programy. W jednym przypadku prokurator cofnął ochronę, w drugim osoba chroniona sama zrezygnowała, a w trzecim inne służby (UOP) zakończyły program ochrony wobec osób nim objętych.

Jeżeli chodzi o osoby chronione, to są nimi zarówno mężczyźni, kobiety, jak i dzieci. Nawet prokuratorzy nie wiedzą, gdzie się ich przetrzymuje. Także prawdziwe nazwiska skruszonych znają tylko przełożeni pilnujących ich funkcjonariuszy. Oczywiście, w dzień i w nocy pilnują ich specjalnie do tego przeszkoleni policjanci. Uprawnienia komendanta głównego policji w zakresie ochrony wykonuje specjalna komórka Komendy Głównej – Centralne Biuro Śledcze[35]. W omawianej działalności specjalizuje się Wydział ds. Ochrony

[35] Centralne Biuro Śledcze, czyli tzw. polskie FBI, powstało 15 kwietnia 2000 r. w ramach Komendy Głównej Policji w celu efektywniejszego wykorzystania sił i środków do walki ze zorganizowaną przestępczością kryminalną, gospodarczą i narkotykową. Powstało ono z połączenia dotychczasowego Biura do Walki z Przestępczością Zorganizowaną oraz Biura do Walki z Przestępczością Narkotykową. Jest to jednostka działająca na terenie całego kraju, nie podlega komendantom wojewódzkim policji. Kieruje nim inspektor A. Borek. Obecnie CBŚ skupia 1350 funkcjonariuszy zajmujących się walką z terroryzmem, handlem bronią i materiałami wybuchowymi, èrzestępczością narkotykową, „praniem brudnych pieniędzy", korupcją na wielką skalę, aferami bankowymi i giełdowymi oraz fałszerstwem banknotów. Ponadto w jego ramach, oprócz wydziału kryminalnego, dwóch wydziałów narkotykowych, wydziału analitycznego i techniki operacyjnej, istnieją dwa tajne wydziały: ds. ochrony świadków i ds. tajnych agentów (zespół operacji specjalnych). Zob. M. Dzieduszycki: *Akademia Policyjna*, „Prawo i Życie" 2000, nr 2, s. 46–52; G. Maziej: *Polskie FBI, czyli Centralne Biuro Śledcze KG Policji*, „Gazeta Sądowa" 2000, nr 7-8, s. 24; E. Ornacka: *Młot na gangi*, „Wprost" 2000, nr 41, s. 35–36; P. Pytlakowski: *Otwierać, CBŚ!*, „Polityka" 2000, nr 38, s. 16–17; E. Winnicka: *Dogonić ośmiornicę*, „Polityka" 1999, nr 46, s. 30–32.

Świadków, w skład którego wchodzi ponad 100 funkcjonariuszy. W kwestiach szczegółowych, w zakresie wykonywanych przez nich działań operacyjno-technicznych związanych z szeroko pojętą ochroną świadka koronnego, zainteresowanych należy odesłać do licznych doniesień prasowych, przypominając o poczynionym już zastrzeżeniu co do wiarygodności tych informacji[36].

CHARAKTER OCHRONY I POMOCY

Wszystkie powyższe uwagi – zarówno te dotyczące państw obcych, jak i Polski, bez względu na to czy poczynione na gruncie teoretycznym, czy praktycznym – pozwalają podjąć próbę charakterystyki ochrony i pomocy udzielanych świadkom koronnym i ich rodzinom.

Po pierwsze, pomoc ta ma charakter wyjątkowy, a jej wyjątkowość polega na tym, iż mogą z niej korzystać tylko przestępcy. Zwyczajny szary świadek, który przypadkowo coś wie o jakimś przestępstwie albo nawet stał się jego ofiarą, nie może liczyć na ochronę i opiekę za państwowe (niebagatelne!) pieniądze[37]. Stanowi ona dla sprawcy oczywistą korzyść (wynagrodzenie) *de facto* za to, iż uczestniczył w zorganizowanej grupie lub związku przestępczym i popełnił przestępstwo, a ponadto zechciał obciążyć współsprawców popełnionego czynu[38]. Z tych względów jest ona niemoralna i niesprawiedliwa, gdyż stanowi przywilej dla przestępcy, a nie dla ofiary.

Po drugie, ma ona charakter specjalny, ze względu na swoją szerokość. Świadkowi koronnemu przysługuje cały arsenał środków i form ochrony oraz pomocy. Zwykłego świadka można jedynie utajnić przez nadanie mu statusu *incognito*, jeżeli okoliczności na to pozwalają, ale z takiego statusu żadna ochrona nie wynika. Dysproporcja w traktowaniu aż nadto rzuca się w oczy[39].

[36] M.in. E. Ornacka: *op. cit.*, s. 35–36; E. Ornacka: *„Masa" informacji*, „Wprost" 2001, nr 11, s. 30–33; P. Pytlakowski: *Otwierać, CBŚ!*, „Polityka" 2000, nr 38, s. 16–17; P. Pytlakowski: *Pruszków się rozbija*, „Polityka" 2000, nr 37, s. 18; J. Dziadul: *Cichy don*, „Polityka" 2000, nr 30, s. 24–26; A. Łukaszewicz: *Nowa twarz świadka*, „Rzeczpospolita" z 8 lutego 2001; A. Łukaszewicz: *Skruszony przestępca objęty tajemnicą i ochroną*, „Rzeczpospolita" z 3 stycznia 2000; A. Łukaszewicz: *Saperzy w budynku, snajperzy na dachach*, „Rzeczpospolita" z 4 lutego 2000; S. Podemski: *Wolność za prawdę*, „Polityka" 2000, nr 7, s. 15; I. T. Miecik: *Ośmiornica czy krewetka*, „Polityka" 2000, nr 26, s. 3–10; M. Kuciel: *Świadek koronny za zamkniętymi drzwiami*, „Rzeczpospolita" z 1 czerwca 2000; E. Południk: *Świadek koronny pilnie strzeżony*, „Rzeczpospolita" z 11 kwietnia 2000; E. Południk: *Świadek koronny zeznaje pod szczególną ochroną*, „Rzeczpospolita" z 24 lipca 2000.

[37] J. Wojciechowski: *Proszę nie mylić świadka koronnego*, „Rzeczpospolita" z 12 stycznia 1999.

[38] A. Murzynowski: *Nie można handlować zeznaniami*, „Rzeczpospolita" z 1 czerwca 1995.

[39] J. Wojciechowski: *Najpierw przestępstwo, potem przyjemność*, „Rzeczpospolita" z 19 lutego 2001.

Po trzecie, cechuje ją ciągłość[40]. Chociaż ochrona jest przyznawana na czas oznaczony, to jednak musi służyć dopóki istnieje niebezpieczeństwo. Znając reguły, jakimi kieruje się świat przestępczy, takie zagrożenie może być permanentne. Zatem rozpisana jest ona nie na dni czy miesiące, ale na lata. W ekstremalnych sytuacjach nawet do końca życia osoby chronionej.

Po czwarte wreszcie, ma charakter, niestety, konieczny. Nie obligatoryjny od strony prawnej, ale konieczny od strony faktycznej. Jest to argument, który przeważa trzy powyższe razem wzięte. Decyzja ustawodawcy o korzystaniu z tej instytucji musi implikować zapewnienie takiemu świadkowi bezpieczeństwa wszystkimi dostępnymi sposobami.

Przy pomocy tak ustalonych priorytetów, będących przesłankami oceny modelu ochrony świadka koronnego, można się pokusić o generalną konstatację. Mianowicie, tylko skuteczny prawno-organizacyjny system zabezpieczenia świadka koronnego, prowadzony przez wyspecjalizowane jednostki, z zachowaniem pełnej dyskrecji i „szczelności" informacyjnej[41], daje gwarancje na spełnienie pokładanych w nim nadziei. Można zaryzykować ostrożne stwierdzenie, że polskie rozwiązania i praktyka idą w dobrym kierunku (chociaż – o czym była mowa – są też elementy warte skorygowania). Jednak to dopiero przyszłe lata pokażą, na ile prognozy te były trafne. Bez wątpienia pozostaje natomiast fakt, iż dzień, w którym zginąłby pierwszy świadek koronny, byłby wielką porażką dla samej instytucji, a przede wszystkim wymiaru sprawiedliwości.

SUMMARY

The subject matter of the study are selected problems connected with the institution of protection of the Crown witness. The author carries out a survey of the basic models of protection of witnesses in western countries in a legal-comparative aspect. He analyses the Polish system of protection on the basis of the Act concerning the Crown witness and executive laws, defining the premises and range of giving protection and help. He positively estimates changes within the discussed problems introduced by the Act of 6 December 2000 on the change of law concerning the Crown witness. The author touches upon the problems of proceedings connected with acknowledging protection and help. Moreover, he discusses the actual difficulties connected with the guarantee of protection and help. In the final part of the article the author determines the character of the Polish model of protection and estimates it in the theoretical and practical aspect.

---

[40] W. Daszkiewicz: *op. cit.*, s. 131.

[41] A. Wąsek: *op. cit.*, s. 197.